# Podkarpackie skarby RPO

**Barbara Kozłowska (BK):** Dzień dobry. Na razie można go obejrzeć z zewnątrz. W pięknym, drewnianym dworze z Brzezin, przeniesionym do kolbuszowskiego skansenu, powoli przybywa eksponatów. Jest doskonałym przykładem typowego, polskiego dworu barokowego, zamieszkanego przez średniozamożną szlachtę. Już jednym z ostatnich, zachowanych na Podkarpaciu. Będzie centralnym punktem założenia dworskiego, bez którego obraz dawnej wsi byłby niepełny, mówi Jacek Bardan, Dyrektor Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

Jacek Bardan (JB): Założenie Dworskie planujemy tutaj już od wielu lat. Zresztą realizację rozpoczęliśmy nieco wcześniej. Proszę spojrzeć w tę stronę, to jest taki monumentalny, przepiękny egzemplarz dawnej architektury drewnianej – spichlerz z Bidzin, rok 1784, natomiast dwór, który zestawiliśmy ostatnio, jest dokładnie z roku 1753. Podczas prac rozbiórkowych, trafiliśmy na belkę tragarzową, właśnie z taką datą wyciętą, zatem przyjmujemy ją, jako datę postawienia tego dworu.

**BK:** Postawienia dla rodziny Morskich, bo to byli pierwsi właściciele w Brzezinach, czyli w dzisiejszym powiecie ropczycko-sędziszowskim.

**JB:** Dwór należał do rodziny Morskich, ale potem przechodził dosyć burzliwe dzieje losu, bo zmieniał często właścicieli. Natomiast ostatni właściciele, to znaczy państwo Gąsiorowie, włościanie z Brzezin, przekazali go do parku etnograficznego, do naszego muzeum. Zdecydowaliśmy się, że z zewnątrz ten dwór będzie mniej więcej odpowiadał temu wyglądowi, jaki miał w pierwszej połowie wieku XX. Z taką modernistyczną nieco w wyrazie werandą, która powstała na miejscu dawnego ganka i właśnie też o takim nieco art decowskim wystroju. Ale teraz wchodzimy do środka. Z ganku wchodzimy bezpośrednio do sieni, ponieważ dwór zachował swój pierwotny układ pomieszczeń, to on jest bardzo symetryczny. W tym pierwszym trakcie mamy trzy pomieszczenia i w drugim trakcie również mamy trzy pomieszczenia. Jak pani widzi, w tej chwili trwa urządzanie, nazwijmy to muzealne, tych wnętrz. Jesteśmy już w salonie w trakcie ogrodowym. W tych pomieszczeniach, z których dwa połączone są bardzo szerokimi rozsuwanymi drzwiami

**BK:** Które można było pewnie rozsunąć, jak wielu gości się pojawiało, czy może bale w przeszłości

**JB:** Oczywiście, więc to razem daje nam dosyć sporą przestrzeń. No ale wydarzenia kulturalne, naukowe, muzealne, naprawdę jest to duże pole do popisu. Zresztą w ramach tego projektu zaopatrzyliśmy się również w dobrej klasy instrument muzyczny. Jak widać, w tej chwili porozkładane są wszędzie meble i trwa urządzanie. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na posadzki. Dwór był dosyć zniszczony i w zasadzie…

**BK:** Nie zachowały się zapewne takie podłogi …

**JB:** Te posadzki zrobione są dokładnie na wzór takich, jakie były kiedyś w dworach, w tej części Polski.

**BK:** Co oryginalnego zachowało się, proszę powiedzieć, z tamtego dworu, zostało jakieś wyposażenie czy otrzymaliście sam budynek?

**JB:** Wyposażenia w zasadzie żadnego nie ma. Natomiast my musimy stworzyć pewne wnętrza modelowe, to znaczy takie, jakie mogłyby w tych dworach być.

**KB:** Powstaną dwa takie pomieszczenia, tak zostaną właśnie wyposażone? To będzie gabinet i sień. Możemy zobaczyć ten narożny gabinet pana domu?

**JB:** Proszę bardzo.

**BK:** To tam trwa teraz urządzanie, tak? A to długo nie będziemy tu państwu przeszkadzać. Pięknie, te drzwi są oryginalne, tak?

**JB:** Tak, tutaj bardzo pomaga w tym programie pan Andrzej Kołder. Jest właścicielem najpiękniejszego dworu w Polsce, w Kopytowej, niedaleko stąd. Wie niemal wszystko o tym, jak powinny być te budynki wyposażone.

**Andrzej Kołder:** Pomagamy, w sensie takim, że możemy dać w depozyt, możemy czasami coś wyszukać dla muzeum, bo jest bardzo ciężko o eksponaty należące do kultury szlacheckiej, do kultury dworskiej. Tego już po prostu nie ma, a ponieważ czasami ktoś mi zgłasza jakiś przedmiot dla naszego muzeum, w związku z tym, dzielę się natychmiast z panem dyrektorem. Cieszę się, bo dwór jest taką rzeczą, jedną z takich kluczowych, muzeum kultury ludowej, dlatego, że dwór miał potężny wpływ na całą wieś i cały proces kulturotwórczy właściwie się brał z kultury ziemiańskiej. Z tym że miejscowa ludność wiejska przetwarzała to na swój sposób. Dwór jest taką integralną częścią tego pięknego kolbuszowskiego skansenu.

**JB:** Stajemy się kompletni w ten sposób. Trudno sobie wyobrazić takiej ekspozycji plenerowej, która odnosi się do dawnej polskiej wsi, bez założenia dworskiego, bez kościoła, bez plebani, bez karczmy. To są integralne części.

**BK:** Powiedzmy, co tutaj jest w tym gabinecie, co już trafiło, jakie meble, oprócz tych drzwi oryginalnych, które rzeczywiście robią wrażenie

**JB:** To jest właśnie taka ciekawostka architektoniczna. Drzwi, które jednocześnie są taką przesłoną tych drzwi właściwych, oryginalne portrety z epoki, meble – zwłaszcza biurko, biblioteka. Tutaj proszę popatrzeć na ten komplet. Jesteśmy bardzo z niego zadowoleni. To jest kanapka zrobiona w Kolbuszowej. Akurat o tym meblu sporo wiemy. Mniej więcej około roku 1820, jest to jeden z takich ikonicznych przykładów w mebli kolbuszowskich. Ale udało nam się jeszcze do tego zdobyć stolik z epoki. On wygląda, jakby był zrobiony wprost do tego mebelka. Powstał albo w Kolbuszowej, albo w Sokołowie Małopolskim, więc zaczynamy powiększać kolekcje mebli kolbuszowskich, którą mamy.

**BK:** Dwór już pełni funkcje muzealne, a po otwarciu wnętrz będą się tam odbywały wystawy, wydarzenia artystyczne, koncerty, spotkania, warsztaty i lekcje muzealne. W ramach projektu urządzone zostanie także otoczenie dworu: ogrodzenie, podjazd, jej kwatery ogrodowe. Restauracja była możliwa dzięki dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego. Wartość całego projektu to ponad 3 miliony zł, z czego dofinansowanie wynosi przeszło 2 miliony.

Audycja finansowana z Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.